

# DWÓJKA

Miesięcznik redagowany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Bohaterów Westerplatte w Myślenicach

*Jak w Wigilię z dachu ciecie, zima długo się przewlecze.  
Gdy w Narodzenie Pana pogodnie, będzie tak cztery tygodnie.*

Drodzy Czytelnicy! Przed Wami trzeci numer naszego pisma. Tym razem zapraszamy Was do lektury świątecznego wydania „Dwójki”. W tym numerze:

- ♥ rozmowy z katechetami o zbliżających się świątach
- ♥ wywiad z Panią Sylwią Bałą – finalistką programu *Bake off ale ciacho* i byłą nauczycielką z naszej szkoły
- ♥ dowcipy, ciekawostki
- ♥ kalendarium – co działo się w szkole w listopadzie
- ♥ relacja z pobytu w redakcji Gazety Myślenickiej
- ♥ wywiad ze św. Mikołajem
- ♥ krzyżówka konkursowa

## Co nas czeka w grudniu

4 grudnia- Dzień Górnika

6 grudnia – Mikołajki

15 grudnia – Dzień Herbaty

20 grudnia – Dzień Ryby

24 grudnia – Wigilia

25 grudnia - Boże Narodzenie

31 grudnia - Sylwester



Rys. Emilia Jąkała

Redakcja: Emilia Jąkała, Katarzyna Górnik, Marika Janicka, Alicja Kois, Judyta Kuczera, Joanna Szlachetka, Maja Piesakowska, Magdalena Jagiełło, Wiktoria Kotecka, Alicja Brzęcka, Anna Podczerwińska, Emilia Kruszc

Opiekun: p. Magdalena Tobolewicz



## Było, minęło. Co działo się u nas w

### listopadzie?

#### DYSKOTEKA ANDRZEJKOWA

27.11.2017r. w naszej szkole odbyła się **dyskoteka andrzejkowa** dla klas IV-VI. Uczniowie bawili się od 16:00 do 19:00 na sali gimnastycznej przy rytmach granych przez DJ-a. W salach lekcyjnych zaś rodzice zadbałi o słodkie przekąski i orzeźwiające napoje, aby imprezowicze mogli ochłonąć po szaleństwie na parkiecie. Samorząd uczniowski zadbał, aby tradycji stało się zadość i przygotował pokój wróżb, gdzie można było sprawdzić, co nas czeka w dalekiej (ale też całkiem bliskiej) przyszłości.

Zabawa była przednia! Gdy zabrzmiał ostatni dźwięk piosenki, wszyscy już zaczęli myśleć o kolejnej imprezie!

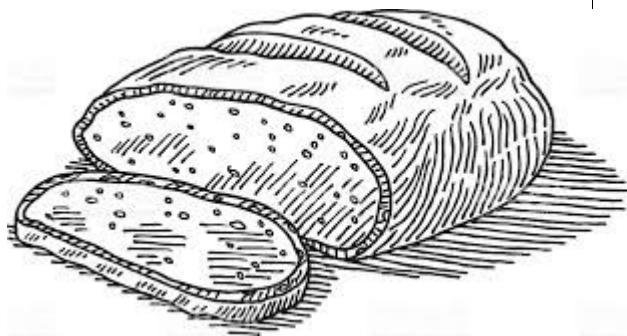


#### KTO TY JESTEŚ? POLAK MAŁY!



#### Akademia – Narodowe Święto Niepodległości

Uczniowie klas gimnazjalnych naszej szkoły wraz z uczniami I Liceum Ogólnokształcącego w Myślenicach, jak co roku, w ramach obchodów Święta Niepodległości przygotowali program artystyczny. Motywem przewodnim przedstawienia były rozważania współczesnej młodzieży dotyczące zmieniającego się na przestrzeni wieków sposobu rozumienia patriotyzmu. Przedstawienie zostało wystawione kilkakrotnie – dla szkół 10.11, a dla mieszkańców Myślenic w sobotę 11.11.2017 r. W tym ostatnim wystąpili również nasi uczniowie, tańcząc w grupie „Ziemia Myślenicka”



#### Tydzień dobrego chleba

Od kilku lat w naszej szkole organizowany jest „Tydzień dobrego chleba”, aby zwrócić uwagę uczniów i ich rodzin na jakość tego ważnego składnika naszego pożywienia. Od 6 do 10 listopada 2017 r. w obu budynkach naszej szkoły pachniało świeżym, dobrym chlebem. W „kąciku dobrego chleba” oraz na holu można było skosztować smakowitych, zdrowych kolorowych przekąsek. Większość klas wzięła udział w naszej akcji i wraz z wychowawcami przygotowała kanapki dla siebie i dla kolegów. Uwieńczeniem „chlebowego tygodnia” był czwartkowy konkurs rodzinny pn. Podziel się smakiem domowego chleba.

Wyniki rodzinnego konkursu

„Podziel się smakiem domowego chleba”.

Kategoria – najsmaczniejszy bochenek

I miejsce Jakub Cudoł kl.IIIId (podst.)Anna Stawowy (gimn.)II miejsce Martyna Stokłosa kl.IIe (gimn.)III miejsce Gabriela Oleszczuk kl.VIIa (podst)

Kategoria – najpiękniejszy bochenek

I miejsceJakub Podmokły kl.VId (podst.)II miejsceMikołaj Kus kl.IId (podst.) III miejsce Zofia Korecka kl.IVg (podst.)

Wszystkim uczestnikom tego smacznego i szlachetnego konkursu serdecznie dziękujemy, a zwycięzcom – gratulujemy. Konkursowe wypieki można było kupić w obu budynkach. Ze sprzedaży uzyskaliśmy sumę 912 zł., która wspomogła leczenie ucznia z naszej szkoły.

## Nasi katecheci o Bożym Narodzeniu

Co według naszych rozmówców jest najważniejsze podczas nadchodzących świąt? Jak spędzali ten czas, gdy byli dziećmi? Zapraszamy do lektury.



### Pani Dorota Orzechowska

**Kiedy była Pani dzieckiem, jak wyglądało Boże Narodzenie w Pani domu?**

*Myślę, że bardzo podobnie jak w tym momencie. Mama przygotowywała pyszną wieczerzę wigilijną. My z bratem i tatą pomagaliśmy jej jak tylko mogliśmy:) Chociaż czasem, nie wiedząc czemu, mama mówiła, że bardziej przeszkadzamy.*

**A co było na stole? Co jadło się u Pani podczas Wigilii?**

*Niestety, nigdy nie było na naszym stole 12 potraw. Zawsze jednak był barszcz biały z ziemniakami i grzybami, ryba, chałka i kompot z suszek – którego wtedy baaaardzo nie lubiłam:)*

**Jakie potrawy wigilijne lubiła Pani najbardziej?**

*Nic tak bardzo mi nie smakowało jak ryba wigilijna. Zawsze z utęsknieniem czekałam właśnie na nią.*

**Co według Pani jest najważniejsze podczas tych świąt?**

*Myślę, że najważniejsze jest to, aby przygotować swoje serce – żeby Pan Jezus mógł się w nim „narodzić: każdego roku na nowo. Bardzo lubię ubieranie choinki, przygotowania świąteczne – to całe zamieszanie, ale również czas Adwentu. Uwielbiam roraty – u nas w Jaworniku są one odprawiane o 6:45 rano;) Już nie mogę się doczekać tego pięknego czasu przygotowywania.*



**Bez czego nie wyobraża sobie Pani świąt Bożego Narodzenia?**

*Bez mojej rodziny!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!! :)*

**Dla naszych czytelników miła niespodzianka – życzenia:**

*Niech Świeta Bożego Narodzenia przyniosą nam wiele radości. Niech uśmiech zagości w domach, niech samotność odejdzie w niepamięć. Niech dobry Bóg namaluje szczęście na naszych twarzach. Niech miłość dotyka nas delikatnie, lecz bez ustanku. Niech marzenia płyną wysoko w górę i spełniają się. A maleńki Jezus niech znajdzie miejsce dla siebie w naszych sercach.*

## **Pan Tomasz Tatar**

### **Kiedy był Pan dzieckiem, jak wyglądało Boże Narodzenie w Pana domu?**

*Czas Bożego Narodzenia spędzałem zawsze w sposób tradycyjny. Najpierw pomagałem w przygotowaniach do wieczery wigilijnej i ozdabianiu choinki, potem z całą rodziną uczestniczyłem w Wigilii, ubarwionej czytaniem odpowiedniego fragmentu Ewangelii (Łk 2,1-14), modlitwą, dzieleniem się opłatkiem, życzeniami i śpiewem kolęd, a następnie szedłem na Pasterkę, zwłaszcza że byłem ministrantem i zawsze starałem się służyć w tej Mszy Świętej. Czas Bożego Narodzenia upływał mi zawsze w atmosferze wyjątkowo świątecznej, był dla mnie czasem refleksji nad Tajemnicą Wcielenia Jezusa.*

### **A co było na stole? Co jadło się u Pana podczas Wigilii?**

*W moim domu spożywaliliśmy dwanaście potraw wigilijnych (Zresztą tak się dzieje do dnia dzisiejszego). Na stole był między innymi barszcz czerwony, uszka z pieczarkami, pierogi z kapustą i grzybami, śledzie, karp smażony, łazanki z kapustą i grzybami, makaron z makiem. W czasie wieczery wigilijnej tradycyjnie nie spożywaliliśmy mięsa.*

### **Jakie potrawy wigilijne lubił Pan najbardziej?**

*Moją ulubioną potrawą wigilijną był zawsze barszcz czerwony z uszkami...*

### **Co według Pana jest najważniejsze podczas tych świąt?**

*Święta Bożego Narodzenia koncentrują się wokół jednej z największych tajemnic wiary chrześcijańskiej – Wcielenia Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Jej konsekwencje są bardzo doniosłe dla ludzkiego życia, chociaż często należycie niedostrzegane przez ludzi. Bóg wchodzi w ludzkie życie, poprzez co uświęca je w każdym jego wymiarze, także w wymiarze cierpienia, bólu i samotności. Bóg staje się człowiekiem, aby człowiek poznał, że ostatecznie nie jest całkowicie samotny i wzgardzony w swej ludzkiej słabości. Chociaż ludzie wzajemnie się ranią i krzywdzą, to Bóg – Człowiek ukazuje, że można żyć i postępować inaczej. Ta prawda jest najważniejsza. Cała tradycyjna otoczka tych świąt jest ważna, ale w stosunku do prawdy o Wcieleniu Boga, staje się drugorzędna. Sama data Święta Bożego Narodzenia nie jest przypadkowa. 25 grudnia obchodzono w Starożytnym Cesarstwie Rzymskim Dzień Niezwycięzonego Słońca (Dies Solis Invicti). Wtedy bowiem następuje przesilenie zimowe i słońca zaczyna przybywać, a dzień staje się coraz dłuższy. Dla chrześcijan takim Słońcem, rozświetlającym mroki ich ludzkiej natury, jest właśnie Jezus Chrystus.*

### **Bez czego nie wyobraża sobie Pan świąt Bożego Narodzenia?**

*Jak wyżej wspomniałem cała zewnętrzna otoczka Świąt Bożego Narodzenia jest ważna, ale tylko wtedy, gdy uzna się prawdę o Wcieleniu Jezusa, kiedy się o niej rozmyśla i patrzy na swe życie z jej perspektywy. Refleksji takiej sprzyja modlitwa oraz uczestnictwo we Mszy Świętej, w czasie której przystępuje się do Eucharystycznej Uczty (komunii Świętej). Innymi słowy – bez religijnych odniesień Święta Bożego Narodzenia tracą swój niepowtarzalny urok i sens.*

### **Dla naszych czytelników miła niespodzianka – życzenia:**

*Życzę wszystkim, aby umieli dostrzec w tych jakże pięknych Świątach ich pierwotny religijny sens i charakter, bo tylko wtedy można je głęboko przeżyć i rzeczywiście odmieniać swe życie.*

## DZIENNIKARZE U DZIENNIKARZY

W piątek – 1.12. część naszej redakcji odwiedziła redakcję Gazety Myślenickiej. Nasi szkolni dziennikarze zadali redaktorom lokalnego pisma pytania i uzyskali mnóstwo informacji, które z pewnością wykorzystają w swojej pracy podczas spotkań koła dziennikarskiego. Zobaczcie, o co pytali i jakie informacje uzyskali.



### 1. Co skłoniło Was do wyboru zawodu dziennikarza?

Zainteresowania i chęć realizacji swoich marzeń.

### 2. Kto jest najważniejszy w redakcji i jakie ma zadanie?

W redakcji Gazety Myślenickiej (jak w większości redakcji) najważniejszy jest redaktor naczelny. Redaktor naczelny sprawuje nadzór nad pracą, czasem rozdziela zadania, ma bardzo odpowiedzialną rolę.

### 3. Kto tworzy stronę tytułową i czy zawsze jest to ta sama osoba?

Stronę tytułową wykonuje zawsze ta sama osoba.

### 4. Czy zdarzają się Wam kłótnie/nieporozumienia związane z pracą nad numerem?

Nieporozumienia w redakcji zdarzają się, jak w każdej pracy. Najważniejsze jest, aby słuchać siebie nawzajem, czasem ustępować.

### 5. Jakie rady moglibyście nam dać po obejrzeniu naszej gazetki?

Redaktorzy przeglądali nasze pismo i zachęcili nas do umieszczania większej ilości zdjęć. Doradzili, abyśmy zajmowali się tematami, które aktualnie interesują uczniów, czyli naszych czytelników.

### 6. Czy każdy czytelnik może wysłać Wam teksty do umieszczenia w gazecie?

Okazuje się, że każdy czytelnik może wysłać tekst, ale trzeba pamiętać, że nie każdy tekst będzie opublikowany. Możecie więc spróbować swoich sił:)

### 7. Gdzie drukowana jest gazeta i ile egzemplarzy każdego numeru drukujecie?

Gazeta drukowana jest w drukarni w Krakowie. Jest to drukarnia, która spełniła wymogi przetargu. Wydawanych jest 2500 egzemplarzy tygodnika.

### 8. Skąd bierzecie pomysły/tematy?

Praca nad wydaniem gazety przypomina trochę serial. Niektóre tematy są poruszane w kilku kolejnych numerach, inne pojawiają się tylko raz. Tematy biorą się z życia, na bieżąco trzeba obserwować co się dzieje i co interesuje ludzi, o czym chcieliby poczytać.

## 9. Co robicie, jeśli nie macie pomysłu na tekst?

Odpowiedź na to pytanie nas zaskoczyła. Bo okazało się, że nie może tak być, że tekst nie powstanie. Gazeta ma stałą liczbę stron i choćby nie wiadomo, jak było ciężko coś wymyślić, to trzeba to zrobić.

## 10. Jak wygląda Wasza codzienna praca?

Okazało się, że praca redaktorów bardzo przypomina nasze cotygodniowe spotkania w ramach koła dziennikarskiego. Rozpoczyna się od planowania i rozdzielania zadań, potem tworzenie tekstów aż do wysłania do druku. Najwięcej pracy jest na początku i często wtedy są największe nerwy i natłok zajęć.

## 11. Ile osób pracuje nad numerem?

Z reguły są to 4 osoby, ale zdarza się, że dodatkowo zaangażowane są dodatkowe ręce do pomocy.

## 12. Co sprawia Wam największą przyjemność w pracy dziennikarza?

Odpowiedź na to pytanie jest bardzo podobna do naszych doświadczeń. Okazuje się, że największą przyjemność sprawia satysfakcja z dobrze wykonanej pracy. To, że ludzie dziękują za jakiś tekst, że udało się komuś pomóc, że ludzie kupują gazetę, bo wiedzą, że znajdą tam ciekawe informacje.

## 13. Od kiedy wydawana jest Gazeta Myślenicka?

Gazeta Myślenicka wydawana jest już prawie 30 lat. Pierwszy numer wydano 11. listopada 1989r.

## 14. Jakie cechy powinna mieć osoba, która chce zostać dziennikarzem?

Osoba taka powinna być dociekliwa, ciekawa świata, ale też umiejąca słuchać. Dziennikarz musi też być cierpliwy. Czasem na rozmówcę, temat lub realizację jakiegoś pomysłu czeka się naprawdę długo – nie można się zniechęcać łatwo.

Podczas spotkania nasi szkolni dziennikarze odpowiadali też na pytania redaktorów *Gazety Myślenickiej*. Opowiadaliśmy o swojej pracy, o podziale obowiązków w naszym miesięczniku, a na koniec każdy otrzymał najnowszy numer lokalnego tygodnika. W drodze powrotnej do szkoły, zrodziło się w głowach Waszych koleżanek mnóstwo pomysłów i ciekawych rozwiązań, które mamy zamiar wykorzystać już w kolejnym wydaniu *Dwójki*.

Ciekawostka: Czy wiecie, że sok z czarnej porzeczki rozjaśnia umysł, pomaga w koncentracji i wpływa na tworzenie dobrych tekstów? Taką informację otrzymaliśmy od dziennikarzy *Gazety Myślenickiej*. Obiecujemy, że wypróbujemy działanie!



# CIEKAWOSTKI

Dziś kolejna partia informacji, dzięki którym będziecie mogli zabłysnąć wiedzą wśród znajomych! :)

1. Flamingi nabierają pokarm do dzioba , a potem odwracają głowę "do góry nogami", by go połknąć.



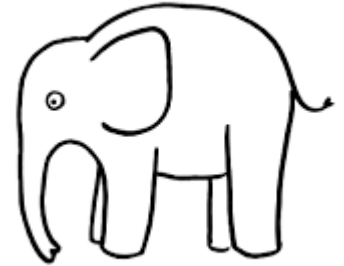
2. Na jednego człowieka na ziemi przypada milion mrówek.

3. Trzmiele mają włoski wokół oczu .

4. Pająk ptasznik obywatel się bez pokarmu przez dwa lata.

5. Nietoperz zjada do 1000 owadów na godzinę .

6 Cios słonia waży nawet 40 kilogramów .



7. Krowy mogą spać stojąc, ale śnią tylko wtedy gdy leżą .

8 . Motyl afrykański zawiera tyle trucizny że mógłby zabić aż 6 kotów .

9 . Jad kobry królewskiej jest tak zabójczy , że jego 1 gram wystarczyłby do uśmiercenia 30 osób .



Magdalena Jagiełło, kl. 5a

**Tarnów** to miasto o wielu ciekawostkach. Niektórzy nazywają go miastem „NAJ”.

Mówią o nim też „polski Biegun Ciepła”, miasto wielu Kultur i „Perła Renesansu”. Mówią

też, Tarnów po Krakowie ma NAJwięcej zabytków w Polsce południowej. Większość

z tych najcenniejszych pochodzi z 16-18 wieku. Najciekawsza jest starówka - jedna z

NAJpiękniejszych w Całej Polsce. To ze względu na nią Tarnów nazywa się „Perłą Renesansu”.



Miasto **Radom** jest oczywiście mniejsze od Paryża jednak okazują się, że to nie prawda.

Radom leży w województwie mazowieckim. Jest to niewielkie polskie miasto, które ma

powierzchnię większą niż stolica Francji, mimo że na jego terenie mieszka 10 razy mniej

ludzi. Powierzchnia Radoma to 111, 8 km<sup>2</sup> Natomiast Paryża 105, 4km<sup>2</sup>.



Alicja Kois, klasa 4D

# BAKE OFF - ALE CIACHO! PANI SYLWIA BAŁA W NASZEJ SZKOLE!

W Mikołajki, naszą redakcję odwiedził miły gość – Pani Sylwia Bała - finalistka programu telewizyjnego „Bake off – ale ciacho!”. Spotkanie rozpoczęliśmy od miłej pogawędki – nasze reporterki pochwały się przed p.Sylwią swoimi dokonaniem kulinarnymi a potem mogłyśmy skosztować pierników, którymi nasz gość nas poczęstował. Po tym wstępie, przeszliśmy do wywiadu.



## **Dlaczego zdecydowała się Pani na udział w programie?**

*Bo bardzo podobała mi się atmosfera panująca w tym programie. Jak oglądałam poprzednie edycje programu, tak mi się spodobało, że ci ludzie są tak sympatyczni i stwierdziłam, że to miejsce dla mnie. Do odważnych świat należy i pomyślałam, że warto zgłosić się na casting.*

## **Kiedy odkryła u siebie Pani pasję do wypieków ciast?**

*W moim domu od zawsze się piekło. Na spotkaniach rodzinnych każdy chciał popisać się swoim talentem. Najpierw jako dziecko pomagałam mamie, a potem sama zaczęłam próbować swoich sił. Poza tym lubię słodczyce i to dobrze współgra z moim zainteresowaniem pieczeniem.*

## **Co najmilej wspomina Pani z programu?**

*Cały program był wspaniałą przygodą. Myślę tu nawet o tych gorszych momentach, ale też wtedy kiedy wygrywałam. Moje wypieki chwalone przez Krzysztofa Ilnickiego – mistrza cukiernictwa – to było dla mnie wielkie wyróżnienie. Pobyt w programie był wspaniałym czasem.*

## **A co było najgorszym wspomnieniem?**

*Stres. Stresowałam się bardzo w ostatnich minutach, kiedy bałam się, że nie zdążę. Tak było w konkurencji finałowej. Wiedziałam, że nie zdążę udekorować tortu.*

## **Jaka atmosfera panowała między uczestnikami? Czy faktycznie nie rywalizowaliście między sobą, a nawet się lubiliście?**

*Tak, to nie tylko pozory i sztuczki telewizji. Naprawdę bardzo się lubiliśmy, a niektóre znajomości trwają do dziś. To jest bardzo mile.*

## **Odcinki były już nagrane jakiś czas temu. Jak się Pani czuła oglądając siebie w telewizji?**

*Nie wiedziałam, jak dany odcinek będzie zmontowany. Co producenci wypatrzyli i co ostatecznie ukaże się na ekranie. Zawsze z dużymi emocjami czekałam na poniedziałek, żeby zobaczyć, co oni pokażą.*

## **Jak zmieniło się Pani życie po programie?**

*Powiem Wam, że się bardzo zmieniło!. Program się skończył, a moja przygoda z pieczeniem trwa nadal, bo ja po prostu chcę piec, chcę uczyć się nowych rzeczy, bo wiem, że nie jestem perfekcyjna. Jeżdżę na różne warsztaty i szkolenia. Poza tym wiele osób mnie prosi, żebym coś upiekła – a to na roczek, a to na jakąś rocznicę, czy na chrzciny. Teraz jestem nie tylko nauczycielem, ale też cukiernikiem. Bardzo się cieszę z tej zmiany.*

## **Z zawodu jest Pani nauczycielem. Czy to jakoś pomaga w gotowaniu?**

*Wydaje mi się, że tak, ponieważ ja jestem osoba bardzo uporządkowana. Lubie mieć wszystko zaplanowane. Jak się kogoś uczy, to trzeba mieć plan, czego i jak chcesz nauczyć, a potem uczyć. I to podobieństwo widzę w pieczeniu i gotowaniu. Jak chcę coś upiec, to studiuję różnego rodzaju przepisu, przygotowuję się do realizacji: kupuję produkty, a potem działam.*

## **Co lubiła Pani najbardziej w pracy w szkole? A co było złym wspomnieniem?**

*W szkole podobało mi się to, że każdy dzień był inny, niepodobny do drugiego. W szkole nigdy nie było nudno i fajnie było patrzeć, jak z tygodnia na tydzień, ktoś kto nie umiał niemieckiego zaczynał mówić powoli prostymi zdaniami w języku niemieckim. Cudowne był widzieć te namacalne efekty uczenia. To było cudowne, a poza tym dzieciaki są fajne. Mają super energię. Czasami jakieś kłótnie, nieporozumienia uczniów były niemiłe i to jest zawsze ciężkie dla nauczyciela, który musi rozwiązywać te konflikty. No i papierologii nie znosiłam, czyli tych wszystkich dokumentów, które nauczyciel musi uzupełnić.*

## **Nie wszyscy wiedzą, ale pracowała Pani w naszej szkole i uczyła języka niemieckiego. Jak Pani wspomina ten czas?**

*Cudownie! To był wspaniały, cudowny czas. Dużo się nauczyłam. Wydaje mi się, że dużo dzieci i młodzieży nauczyłam języka niemieckiego. Mam nadzieję, że wielu wykorzystało dobrze tę wiedzę. To było naprawdę cudowne 10 lat.*

## **Cukiernik czy nauczyciel? Co sprawia Pani większą przyjemność?**

*Teraz to cukiernik,. To jest coś nowego,. Wzmocnione teraz sławą telewizyjną, która wkroczyła do mojego życia.*



Do tej pory takie życie, gdzie zostaje rozpoznawana przez obce osoby na ulicy było mi obce. Teraz jest to bardzo przyjemne, że ludzie mnie rozpoznają i identyfikują z pieczeniem ciast.

### **Gdyby to jednak Pani wygrała program, na co przeznaczyłaby Pani pieniądze?**

Ja się naprawdę się czuję, jakbym wygrała program. Chociaż kasy nie zgarnęłam, to przez 10 odcinków wykosilałam wszystkie kobiety w programie, nie byłam ani raz na ostatnim miejscu i dotrwałam do finału. Ale gdyby tak się stało, że jednak wygrałabym te pieniądze, to podzieliłabym je na takie trzy części. Pierwszą część przeznaczyłabym na własny rozwój, chciałabym doskonalić swoje umiejętności, poznawać nowe techniki, przepisy. To są bardzo drogie szkolenia, więc pieniądze by się przydały. Drugą część przeznaczyłabym na otwarcie miejsca, gdzie każdy mógłby uczyć się ode mnie sztuki pieczenia, dekorowania ciast i tortów oraz aby można było tam poznawać nowe techniki i sposoby łączenia różnych smaków. Trzecia część to byłby pewnie urlop. Marzy mi się podróż kulinarna w jakieś piękne, pyszne kraje - może Europa, Azja. Na pewno też gdyby była jakaś akcja, jak teraz „Pomoc dla Laury”, to bym się dorzuciła, bo warto pomagać.

### **Doszła Pani do finału, spełniło się jedno z Pani marzeń. O czym teraz Pani marzy?**

Marzy mi się żebym nauczyła się jak najwięcej. Żeby mój plan o warsztatach się spełnił, żebym mogła uczyć piec. O czym jeszcze marzę? Żeby życie przyniosło mi jeszcze wiele pozytywnych niespodzianek.

### **Jeśli któryś z naszych czytelników już odkrywa u siebie talent kulinarny, jak Pani zdaniem powinien go doskonalić, aby osiągnąć sukces na Pani miarę?**

Myślę że na pewno trzeba piec. W domu, z mama z dziadkiem z babcia. I pytać, o wszystko: dlaczego, jak, po co. Wszystko w cukiernictwie ma swoje wytłumaczenie, przepisy wymagają precyzji. Piec, piec.

Ćwiczenie czyni mistrza! Jak przygotowywałam się do tego programu, to mnóstwo rzeczy robiłam po raz pierwszy i też musiałam wielu rzeczy się nauczyć, wypróbować. Teraz szukam okazji, żeby coś sprawdzić. Ja ciągle piekę. Teraz macie do tego mnóstwo okazji – święta i karnawał to najlepszy czas.

### **Czy zamierza Pani założyć cukiernię?**

To wszystko zależy od finansów. To są naprawdę duże koszty, sam piec kosztuje ok.20 tys., a takich pieców pewnie trzeba by było mieć ze dwa. Mam takie ciche marzenie, nie wiem czy uda się je zrealizować. Chciałabym, żeby myśleniczanie poznali moje wypieki.

### **Co Pani czuła w momencie ogłoszenia wyników?**

Czułam ogromne zmęczenie. Konkurencja trwała ok.5 godzin. Potem czas oczekiwania się dłużył. Przede wszystkim dominowało zmęczenie, ale też adrenalina, chociaż jak zobaczyłam tort Tomasza, to wiedziałam, że to on wygra. Na żywo wyglądał zdecydowanie piękniej niż w telewizji. Byłam więc pewna, że to nie ja wygram.

### **Czy wszystkie wypieki w programie były idealne? Co się nie udało?**

Raczej się wszystkie udały. To były moje, sprawdzone, przetestowane i dopracowane przepisy. No może kiedy robiłam cake pops – lukier spłynął i do dziś nie wiem, dlaczego. Robiłam je w domu i wtedy wyszły fantastyczne.

### **Co skłoniło Panią do wykonania tortu wykorzystując motyw Alicji z Krainy Czarów?**

Zaczęło się od tego, że finałowy tort był tortem z ukrytym wnętrzem i miał mieć 0,5m wysokości. Wymyśliłam, że pierwsze piętro to będzie szachownica, drugie – efekt kart, a trzecie efekt kostki do gry, czwarty to był zegar z kukiłka. Potem stwierdziłam, że to współgra z opowieścią o Alicji z Krainy Czarów. I generalnie na torcie miał biegać króliczek, miały być kapelusze Kapelusznika i inne czary – mary, ale niestety czasu brakło. Tort był bardzo ciężki. Zużyłam na jego zrobienie 45 jajek. Podobał mi się, był kolorowy, a każde piętro miało inny smak. Jestem z niego dumna, lażuję tylko, że zabrakło mi czasu, abym mogła go zrobić tak, jak miałam w planie

### **Czy ktoś z Pani rodziny podziela pasję do wyników?**

Wszyscy dzielają te pasje. Szczególnie moje cioce. Kupują różne pisma kulinarne. Wymieniamy się przepisami.

### **Przepis na pierniczki (z książki „Moje cztery pory roku”) Poleca Pani Sylwia!**

Składniki: 220g miodu naturalnego, 130g brązowego cukru, 2 łyżki przyprawy piernikowej, szczypta soli, 2 łyżeczki sody, 230g masła, 1 jajko, 510 g mąki pszennej typ 500.

Wykonanie: w kąpieli wodnej rozgrzej miód, cukier, przyprawę i sól, do rozpuszczenia cukrz. Dodaj sodę i masło, wymieszaj. Jeżeli mikstura jest gorąca, pozostaw na parę minut do ostygnięcia. Dodaj jajko, wymieszaj. Na koniec dodaj przesianą mąkę i delikatnie wymieszaj do połączenia się wszystkich składników. Zawini ciasto w folię spożywczą i wstaw do lodówki na 12h. Po tym czasie ciasto wałkuj na grubość ok. 3mm, wycinaj dowolne kształty. Piecz w temperaturze 150 stopni Celcjusza.



**Pani Sylwio! Dziękujemy jeszcze raz za miłe spotkanie! Mamy nadzieję, że spotkamy się niebawem na warsztatach!:)**

## Wywiad ze św. Mikołajem

**Kuba Murzyn i Paweł Bzdek (kl.6e)** mieli okazję spotkać św. Mikołaja i wykorzystali ten moment, aby zadać mu kilka pytań. Zapraszamy do lektury.



**Kuba i Paweł: Witaj święty Mikołaju! Czy możemy przeprowadzić z Tobą wywiad?**

Mikołaj: Dobrze, ale szybko, bo nie mam czasu.

**Kuba i Paweł: Jak się Pan czuje, kiedy rozdaje Pan prezenty dzieciom?**

Mikołaj: To dla mnie wielka przyjemność. Najwięcej radości sprawia mi uśmiech dzieci, wtedy nie liczą się żadne koszty.

**Kuba i Paweł: A jak się Mikołajowi udaje dotrzeć do wszystkich dzieci w jedną noc?**

Mikołaj: Używam magicznego pyłu – można z nim naprawdę dużo zrobić, a poza tym daję reniferom więcej marchewek.

**Kuba i Paweł: Dlaczego Rudolf zawsze jest zdrowy i nigdy nie zachorował?**

Mikołaj: Zdarza mu się choroba raz na kilka lat, ale najczęściej jest to zwykły katar. Ale cóż się dziwić, że nie choruje skoro pracuje tylko jeden dzień(noc) w roku.

**Kuba i Paweł: Czy to prawda, że on mówi w Wigilię ludzkim głosem?**

Mikołaj: Tak, ale tak mnie denerwuje, że wyrzucam go wtedy do obory.

**Kuba i Paweł: Dogaduje się Mikołaj ze swoimi elfami czy macie czasem jakieś konflikty?**

Mikołaj: Tak, to znaczy nie. Teraz się dogadujemy, ale jeszcze kilkanaście lat temu bywało różnie.

**Kuba i Paweł: Mikołaju, nie zatrzymujemy już Ciebie. Dziękujemy, że odwiedziłeś nasz kraj i wszystkie grzeczne dzieci. Do zobaczenia za rok!**

Mikołaj: Do zobaczenia! Ho, ho, ho!



**Krzysztof Ogrodny z klasy 4g** wykorzystał obecność Mikołaja i napisał do niego list.

Myślenice, 23 XI 2017r.

Drogi św. Mikołaju!

W tym roku byłem naprawdę bardzo grzeczny. Przyznaję, że czasami denerwowała mnie moja siostra i nie wytrzymałem nerwowo, ale się starałem.

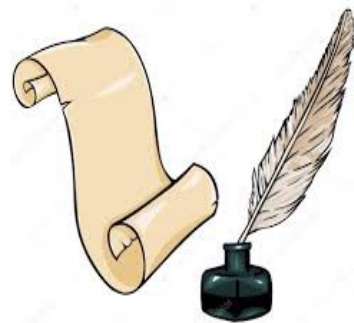
W związku z tym, że zasłużyłem na prezenty, proszę Cię o: dużo słodczy, nerfy, lego, ASG, gry planszowe i komputerowe, kartę pamięci (32Gb), helikopter, akcesoria dla psa, superluksusową budę, spodnie, w których są zawsze pieniądze i mundur wojskowy z beretem.

Korzystając z okazji, dziękuję za prezenty z zeszłego roku, bo spełniłeś wszystkie moje prośby.

Pozdrawiam

**Krzysztof Ogrodny**

## UWOLNIJ PIÓRO – NASI SZKOLNI PISARZE



Pod choinką na mnie czeka  
sto prezentów z tak daleka,  
gdzie Mikołaj urządzuje i prezenty konstruuje.

\*\*\*\*\*

Kolorowe rzeczy mamy  
i na ucztę nakrywamy.  
Podzielimy się opłatkiem  
i wieczerzę zjemy z dziadkiem.

**Kasia Górnik, klasa 4d**

Każdy dzisiaj się przebiera,  
bo kolęda na nas czeka.  
W mig zaś wieci pierwsza gwiazdka,  
więc z kolacją nikt nie zwleka.  
Już Mikołaj do nas jedzie,  
a na stole leżą śledzie.  
Pod choinką są prezenty,  
każdy z nas jest uśmiechnięty.

My do stołu się szykujemy i opłatki kupujemy,  
bo Wigilia już się zbliża  
wiec radosne tve przeżycia.  
Dziś Mikołaj podróżuje i prezenty nam szykuje,  
a elfiki są zmęczone,  
bo pracują całą dobę

**Asia Szlachetka, klasa 4d**

### Kryształowa sowa panuje nad swoim królestwem! cz.2

Biała zaniepokoiła się. – Idę do królowej. Królowa najwyraźniej już to wiedziała, bo zebrała kilka sów z różnymi mocami. Królowa je przedstawiła: Anna ma moc kwiatów, Ola ma moc lodu, Bartek ma moc ziemi a Karolina ma moc czasu. Ola popatrzyła się w stronę Ziry i zobaczyła, że wszystkie sowy z Sowiego Królestwa są po jej stronie i zawołała do królowej – królowo, ona ma wielką armię! – Jak to ma armię?! Mam pomysły! Wiem jak ją pokonać!!! – Nie tak głośno, bo uszy nam pękną, Ola staniami obok siebie i użyjemy naszych mocy. – Dobrze mówi – powiedział Bartek. – Królowo co ty na to? – Dobrze zrobimy tak, tylko dam wam coś, o czym kryształowa sowa może tylko sobie pomarzyć, dam wam wszystkie moce. – Jak to?! – Tak Biała, dobrze słyszałaś, dam wam wszystkie moce. Biała zemdlala z wrażenia. Kiedy się obudziła, to sowy pokonały już złą sowę! Biała zapytała się Rashidy jak to się stało, Rashida powiedziała że zrobiły tak jak mówiła Ola – stanęliśmy koło siebie i użyliśmy wszystkich mocy i się udało! – Ale fajnie, a co z tą armią, to były przecież... - Cicho! Zaczyna się! Powiedziała Rashida. – Ale dlaczego? – Moja matka rozpoczyna przemowę. – Kiedy Zira nas zaatakowała i was zahipnotyzowała, to nie miałam pomysłu jak ją pokonać, ale Ola miała. Zrobiłyśmy tak jak mówiła i dlatego że dzięki niej ją pokonaliśmy to dam jej kryształowy medal. I kiedy dała jej medal, to odfrunęła. Ola nie mogła uwierzyć, że dostała medal. Biała zobaczyła na drewnianym słupie kartkę z ogłoszeniem i przeczytała: 15 września o godzinie 14 królowa zorganizowała oprowadzenie po drzewie w którym są zapisy do szwadronów: nawigacja, kowalstwo, malarstwo, gotowanie, śpiewanie i WALKA. Zapisy są u królowej w zamku, trwają przez 3 dni. Oprowadzenie będzie w nowym wielkim drzewie. Oprowadzenie będzie trwało przez 3 godziny. – To za pół godziny! Idę do mieszkania się wyczyścić. Wyszła i umyła piórka w kryształowym płynie, wypolerowała pazurki i wyczyściła kryształ na głowie. Wyszła i szybko tam doleciała. Koło wejścia sprzedawali bilety. Na szczęście miała pieniądze. Zapłaciła i weszła. Obok drzwi było koło z wszystkimi szwadronami. Trzeba było wybrać szwadron. Biała wybrała szwadron nawigacji. Później oprowadzająca sowa dała jej odznakę ze znakiem nawigacyjnym. Zaprowadziła grupę, w której była Biała do sali, w której Biała będzie się uczyć zapamiętania wszystkich dróg. Później pokazała sale do sprawdzianów i na końcu sale nauki latania w trudnych warunkach. Biała wyszła i poleciała do domu i zasnęła bo zaczynała się robić noc. Jak się obudziła to umyła się, wygładziła piórka i poleciała na lekcje. Akurat mieli lekcje latania w trudnych warunkach. Białej bardzo dobrze to szło dopóki sowa Linda nie włączyła burzy, Biała spadła na materace. Linda dała jej 5+. Na następnej lekcji Biała zobaczyła napuszoną Karolinę, pewnie bała się, że nie uda jej się zapamiętać drogi do zamku, Biała ją pocieszyła. Linda zapytała się Białej jak się leci do skrzydła szpitalnego Biała odpowiedziała: Do skrzydła szpitalnego leci się... Ale skąd? Z tego budynku. Aha, leci się tam prosto, później w lewo, w prawo, prosto i za każdym razem leci się po 5 minut. Biała dostała 6. Linda powiedziała do Karoliny: Jak leci się stąd do zamku? W lewo, prosto, w prawo, prosto i w lewo, za każdym razem leci się po 2 minuty. Brawo Karolina masz 6. Jak wyleciała z budynku to poleciała do domu i poszła spać.

**Amelia Polar, klasa 4h**



# RUSZ GŁOWĄ!



## MINI SŁOWNICZEK

Maja Piesakowska w każdym numerze będzie zamieszczać mini-słowniczki z podstawowymi zwrotami w różnych językach. W nawiasach umieszczono sposób wymowy. Powodzenia!

Na pierwszy ogień – język francuski:

Dzień dobry – Bonjour (bonżur)

Do widzenia – Au revoir (o rewłar)

Dziękuję – Merci (mersi)

Tak – Oui (ti)

Nie – Non (nə)



## Iluzje – czyli, co widzisz?



Indianin czy Eskimos?

Młoda dama czy staruszka?

## Zgadnij, o czym mowa

Już słyhać kołędy.  
Drzewka pachną wokół. ....  
Pora na kolację,  
najważniejszą w roku.

Co to za kochany święty,  
co przynosi nam prezenty. ....  
Kiedy gwiazdka już zaświeci,  
on obdarza wszystkie dzieci.

Okrągła i kolorowa,  
wśród igieł świerka się chowa  
i światła świeczek odbija, ....  
co aurze świątecznej sprzyja.

Gdy śpiewasz je wraz z rodziną,  
radośnie Wam Święta płyną, ....  
a Bóg nowo narodzony  
w żłóbku śpi rozanielony.

**Kasia Górnik, klasa 4d**

## ODPOWIEDZI DO ZADAŃ MATEMATYCZNYCH Z NUMERU 2

1. Odp : Ala ma teraz 14 batonów .
2. Odp : Piotr dostanie 80 zł , a Paweł 60 .
3. Odp : Są 64 jabłonie i 16 gruszy .
4. Odp : W piątym misce było 60 ziarenek .

### SUPER-LAMIGŁÓWKA

Odp : Kolejna liczba to 30 .

## ŚMIECH TO ZDROWIE!

Co mówi bobka do bombki?  
Chyba nas powieszają.

Jak zabija blondynka karpia na wigilię?  
Topi go.

Pani pyta dzieci, kim chcą zostać, gdy dorosną.  
prawie wszystkie chcą zostać biznesmenami, aktorami,  
kosmonautami tylko Jasio oświadcza, że chce zostać  
Świętym Mikołajem.  
- A to czemu? - pyta pani.  
- Bo będę pracował tylko jeden dzień w roku...

Mama pyta Jasia:  
- Kto Cię nauczył przeklinać?  
- Święty Mikołaj mamu.  
- Mikołaj? Jak to!  
- Bo zawsze gdy podkłada prezent to walnie kolanem o szafkę.

- Byłeś grzeczny? Nie kradłeś? - pyta się Święty Mikołaj.  
- Nic nie kradłem, byłem grzeczny - odpowiada dziecko.  
- To się naucz, bo ja Ci wiecznie prezentów nie będę przynosił!

Jak nazywa się żona Świętego Mikołaja.  
Merry Christmas.

Jasio mówi do mamy: - Mamusiu, chciałbym ci coś ofiarować pod choinkę. - Nie trzeba syneczku. Jeśli chcesz mi sprawić przyjemność, to popraw swoją jedynekę z matematyki. - Za późno mamusiu. Już ci kupiłem perfumy

Przedszkolak pyta kolegę: - Co dostałeś na gwiazdkę? - Trąbkę. - Mówiłeś, że dostaniesz lepsze prezenty! - To super prezent! Dzięki niej zarabiam codziennie złotówkę! - W jaki sposób? - Tata mi daje, żebyśmy przestał trąbić

**Kasia Górnik, klasa 4d**

## W wolnym czasie....

Jesienno-zimowe dni są bardzo krótkie. Kiedy pogoda nie zaprasza do wyjścia na zewnątrz, polecamy obejrzeć ciekawy film lub przeczytać dobrą książkę. Nasze redaktorki przygotowały dla Was dwie propozycje.

Polecam Wam film „Kevin sam w domu” . Jest to bardzo śmieszny świąteczny film o chłopcu, którego rodzina pojechała do Paryża i .....zapomniała o nim! Kilkuletni chłopiec zostaje sam w domu, a w okolicy czają się złodzieje! Od dawna okradali wszystkie domy w okolicy i czekali, żeby dom Kevina w końcu został pusty. Byli przekonani, że skoro rodzina wyjechała, to mają łatwe zadanie, ale nie wiedzieli, że Kevin jest w domu. W tej części dzieją się najśmieszniejsze rzeczy. Kevin wymyśla mnóstwo sposobów, żeby pozbyć się włamywaczy. Czy mu się udało? Pod koniec filmu rodzice i rodzeństwo .... Jak zakończyła się historia tego chłopca, musicie zobaczyć sami!



Polecam serdecznie – **Kasia Górnik, kl.4d**

\*\*\*\*

*Zbliżał się 6 grudnia. Za oknem sypał biały śnieg. Duże płatki spadały szybko i gęsto na ziemię, tworząc puchową, mięciutką kolderkę. Adaś z nosem przyklejonym do szyby obserwował widok za oknem. Na twarzy chłopca nie było ani śladu uśmiechu. Mama obserwowała go ukradkiem. Ciekawa była, co też wywołało smutek u Adasia. Pamiętała doskonale, że co roku z ogromną radością oczekiwał prezentów i dopytywał się o Świętego Mikołaja.*

*-No dobrze! – powiedziała wreszcie mama. –O co chodzi? Czym się martwisz?*

*Adaś wzruszył ramionami i nic nie odpowiedział. Mama odłożyła więc ściereczkę do kurzu, podeszła do chłopca i usiadła blisko przy nim na kanapie.*

*-W takim razie będę zagadywać- Powiedziała. – Martwisz się, że Święty Mikołaj nie przyjdzie i nie dostaniesz prezentu?*

*- Chciałbym dostać prezent – szepną cicho Adaś wciąż wpatrując się w okno – Tylko nie wiem czy powinienem go przyjąć ...*

Jeżeli chcecie dowiedzieć się, co wydarzyło się dalej, o jakim prezencie marzył Adaś i czy zdecydował się go przyjąć, to przeczytajcie książkę Beaty Andrzejczuk pt. „**Opowieść o najpiękniejszym prezencie**”

Poleca – **Emilia Kruszec, klasa 4d**



## UCZNIOWIE MAJĄ GŁOS!

W tym numerze pytamy Waszych kolegów i koleżanki o święta.

Ola Boryczko, klasa 4f

### Jak wygląda Wigilia w twoim domu?

*W Wigilię wszyscy się spieszą by udekorować dom, dosprzątać, sprawdzić czy jest wystarczająca ilość babeczek. Na kolacji Wigilijnej natomiast jest podobnie jak u każdego z Was. Między jedną a drugą (przynajmniej trzeba, że co Wigilię jemy dwa barszcze z uszkami u jednej babci i u drugiej babci, biegamy by zdążyć na obie kolacje.*

### Jaką potrawę wigilijną najbardziej lubisz?

*Najbardziej lubię barszcz z uszkami, ponieważ lubię barszcz i pierogi, a pierogi to prawie to samo co uszka. W barszczu czasem pływają oka, jak w rosole.*

### Bez czego nie wyobrażasz sobie świąt?

*Nie wyobrażam sobie świąt bez rodziny i śpiewania kolęd. Co to by była za Wigilia bez rodziny albo przyjaciół. Przecież każdy wie, że by bardzo ładnie zaśpiewać kolędę obok siebie trzeba mieć drugą osobę.*

### Co chciałabyś dostać od Św. Mikołaja?

*Od Świętego Mikołaja chciałabym dostać mikroskop, gdyż interesuje mnie jak wygląda np. głowa pająka (szczerze, to chcę też ze względu na tatę. Chętnie by się nim pobawił).*

Pytania zadała: Asia Szlachetka, klasa 4d

**Kacper Koperek z klasy Va** – laureat naszego konkursu z zeszłego numeru. Gratulujemy!

#### 1. Co najbardziej ci się podoba w gazetce ?

Kawały.

#### 2. Dlaczego kupujesz nasze gazetki ?

Ponieważ są bardzo ciekawe.

#### 3. Czy spodobał ci się prezent od redakcji gazetki ?

Bardzo mi się spodobał .

#### 4. Czy cieszysz się z wygranej ?

Cieszę się , ale myślałem że ktoś inny wygra .

#### 5. Czy był jakiś konkretny powód z którego wzięłeś udział w konkursie ?

To był mój pierwszy konkurs .

#### 6. Co chciałbyś zmienić w naszej gazetce ?

Umieściłbym więcej żartów .

Pytania zadała Alicja Brzęcka, napisała -  
Magdalena Jagiello

Maja Lis, klasa 3a

### Czy lubisz Święta Bożego Narodzenia?

*Tak*

### Co byś chciała/chciał dostać na święta Bożego Narodzenia i dlaczego?

*Najbardziej chciałabym dostać grę do blle bo w tej grze liczy się spostrzegawczość.*

### Jak spędzasz wigilie?

*Pomagam mamie w robieniu potraw wigilijnych i czekam na gwiazdkę.*

### Czy lubisz dawać prezenty na święta?

*Tak, bardzo lubię*

### Jaka jest twoja ulubiona potrawa wigilijna?

*Moja ulubiona potrawa na wigilii to barszcz z uszkami.*

Kacper Ruman, klasa 3a

### Czy lubisz Święta Bożego Narodzenia?

*Tak*

### Co byś chciała/chciał dostać na święta Bożego Narodzenia i dlaczego?

*Chciałbym dostać modele do sklejania samochodów. Bo lubię mechanikę.*

### Jak spędzasz wigilie?

*Ja spędzam wigilie z rodziną.*

### Czy lubisz dawać prezenty na święta?

*Tak*

### Jaka jest twoja ulubiona potrawa wigilijna?

*Najbardziej lubię barszcz z uszkami.*

Gabrysia Kruszec, klasa 3a

### Czy lubisz Święta Bożego Narodzenia?

*Tak*

### Co byś chciała/chciał dostać na święta Bożego Narodzenia i dlaczego?

*Chciałabym dostać książki „Mikołajek” i o „Asterixie i Obelixie”, bo bardzo lubię czytać książki.*

### Jak spędzasz wigilie?

*Zazwyczaj spędzam ją u babci.*

### Czy lubisz dawać prezenty na święta?

*Tak, bardzo.*

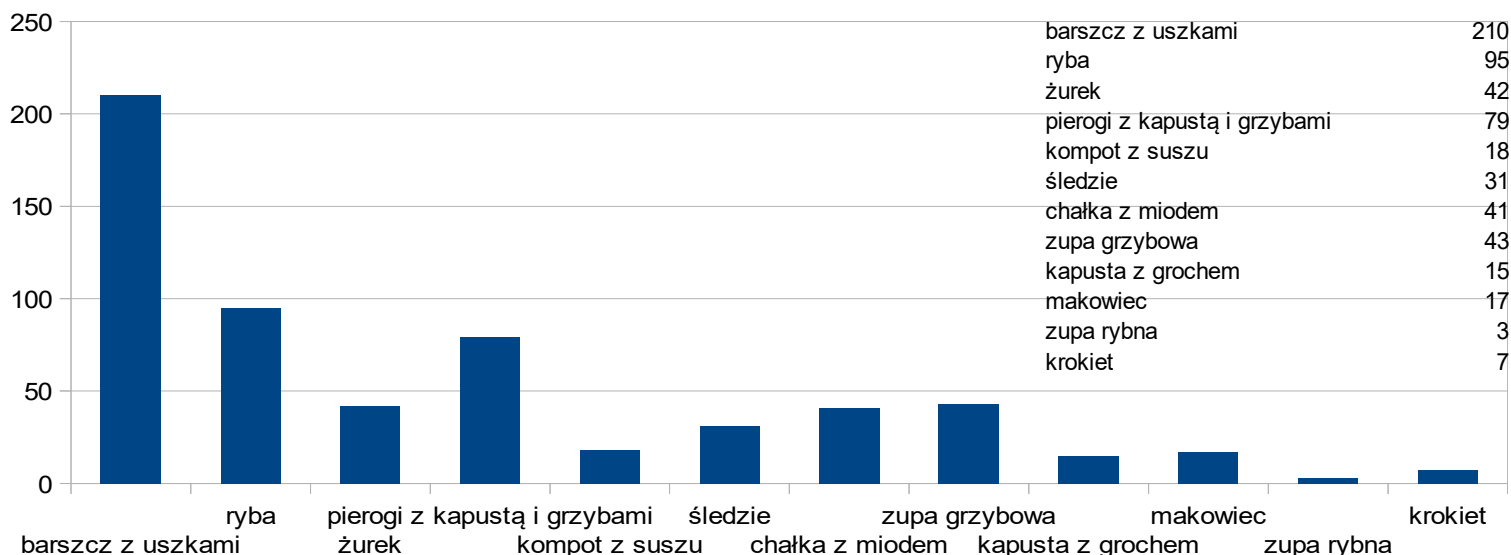
### Jaka jest twoja ulubiona potrawa wigilijna?

*Barszcz z uszkami*

Pytania zadała: Emilia Kruszec, klasa IVd

## Wokół wigilijnego stołu

**Wiktoria Kotecka (5a)** stworzyła ankietę, aby dowiedzieć się, jaka potrawa wigilijna cieszy się wśród Was największą popularnością. Król mógł być tylko jeden: barszcz z uszkami zdeklasował inne potrawy. Życzymy zatem smacznego barszczu! A tak przedstawiały się wszystkie wskazania:



### To warto wiedzieć! Czyli, co oznaczają wigilijne zwyczaje.

**Sianko pod obrusem** – symbolizuje narodzenie Jezusa w ubóstwie.

**Pierwsza gwiazdka** – tradycyjnie wieczerza wigilijna rozpoczyna się wraz z pierwszą gwiazdką na niebie. Jest to symboliczne nawiązanie do Gwiazdy Betlejemskiej, oznaczającej narodziny Jezusa.

**Wspólna modlitwa** – kolację wigilijną, w polskiej tradycji postną, rozpoczyna modlitwa i czytanie fragmentu Ewangelii wg św. Mateusza lub Łukasza, dotyczącego narodzin Jezusa.

**Oplątek** – przełamanie opłatka ze wszystkimi uczestnikami wieczerzy wigilijnej jest jej centralnym punktem. Gest ten symbolizuje wzajemne poświęcenie się jednych dla drugich i chęć dzielenia się z bliskimi owocami swojej codziennej pracy.

**Dodatkowe nakrycie** – na stole gospodyni ustawia dodatkowe nakrycie, jedno więcej niż jest uczestników wieczerzy. Jest ono symbolicznie przeznaczone dla niezapowiedzianego gościa. To także wyraz pamięci o naszych bliskich, którzy są nieobecni, którzy nie mogli dotrzeć na wieczerzę np. zza granicy.

**Potrawy** – w zależności od regionu i tradycji rodzinnych, zestaw wigilijnych potraw jest różny, ale zwyczajowo na stole powinny znaleźć się wszystkie płody ziemi, a potraw powinno być dwanaście. Spróbowanie każdej ma zapewnić szczęście przez cały rok.

**Choinka** – jako „drzewo życia” jest symbolem chrześcijańskim – ubiera się ją w dniu, w którym wspominamy naszych pierwszych rodziców: Adama i Ewę. Przypomina ona ludziom naukę o upadku i odkupieniu rodzaju ludzkiego – Bóg przywraca człowiekowi drogę do drzewa życia, którą utracił, czyli dar nieśmiertelności. Natomiast składanie prezentów (darów) pod choinką, jest naśladowaniem dobroci.

**Wspólne kołędowanie** – radosne śpiewy, w które zaangażowani są wszyscy uczestnicy wieczerzy wigilijnej. Tradycja już niestety coraz rzadziej praktykowana, a szkoda, ponieważ świąteczne muzykowanie nie tylko wpływa na wzajemne relacje międzyludzkie, ale też pomaga rozwijać w sobie poczucie harmonii i wyrażać emocje.



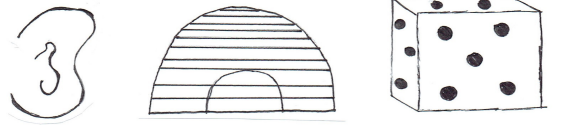
**Alicja Brzęcka, klasa 5a**

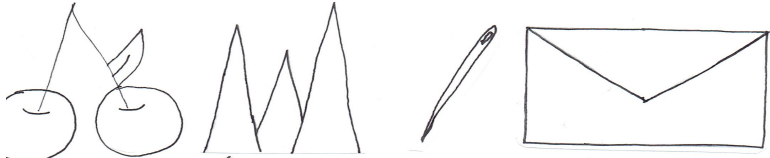
# UWAGA! KONKURS

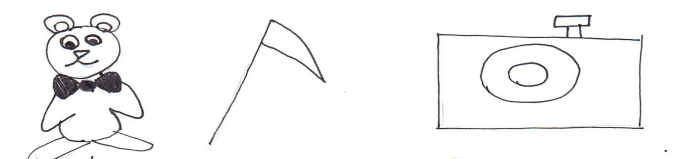
## KONKURS DLA BYSTRZAKÓW

Rozwiąż krzyżówkę konkursową i rebusy. Odpowiedzi wpisz na kupon konkursowy i wrzuć go do skrzynki (u pań sprzątających). Na odpowiedzi czekamy do 20.grudnia. **POWODZENIA!**




  
 3 GŁO + N KOST
   
 Hasło:


  
 ŚNIE ÓRY GŁA ST + A
   
 Hasło:


  
 Ś SA + Ł PARAF = J
   
 Hasło:

Autor rebusów: **Asia Szlachetka, klasa 4d**

Autor krzyżówki:  
**Marika Janicka,**  
klasa4d

1. Wieszamy ja na choince.
2. Świąteczne drzewko.
3. Składamy je podczas dzielenia się opłatkiem.
4. Dostajemy je od św. Mikołaja
5. Pojazd św. Mikołaja
6. Świąteczna ryba.
7. Kolor stroju św. Mikołaja
8. Dzielimy się nim podczas Wigilii.
9. Śpiewamy je podczas świąt.
10. Wypatrywana na niebie – jej pojawienie symbolizuje początek wieczery
11. Kto prowadzi sanie św. Mikołaja?
12. Świąteczne ciastka
13. Obchodzi swoje imieniny 6.grudnia
14. Msza o północy z 24/25 grudnia.